

DZIENNIK WILEŃSKI



REDAKCJA i ADMINISTRACJA: ul. Dominikańska
Nr. 4.—Telefon w Redakcji i Administr. 448, w Drukarni 838
Redaktor przyjmuje od godz. 12 do 2 popoł. Administracja
otwarta od godz. 9 do 5, w niedzielę i święta od g 12 do 1.

PRENUMERATA miesięcznie z odnos. i przesyłką 20 000 mk.
CENA OGŁOSZEŃ: za wiersz milimetr. przed tekstem 1.500
w tekście 2.000 mk., — z tekstem 800 mk.
W numerach świątecznych o 25% drożej
Konto czekowe w Pocztowej Kasie Oszczędn. Nr 80187.

Ogród po-Bernardyński Koncert
Dziś w piątek 13 lipca Or Symf. Zrz. Muz. Pol.

Jutro w sobotę 14 lipca

Koncert Ork. Symf.

Z udziałem znakomitej śpiewaczki operowej
Jadwigi Krużanki. Szczegóły w programach.

Wszystkim, którzy zechcieli wziąć udział w oddaniu ostatniej przysługi
zwłokom

ś. † p. **Jerzego Hryniewicza**

kolegom, przyjaciółom i znajomym zmarłego za pamięć i okazanie szcze-
rego współczucia w nieszczęściu, serdeczne podziękowanie składa **RODZINA.**

Od Administracji.

Uprzejmie prosimy Szanownych naszych Prenumeratorów
o natychmiastowe nadsyłanie reklamacji do naszej Administracji
w razie nieakuratnego odbierania, „Dziennika Wileńskiego“
z poczty lub tutaj w mieście.



Ze względu na zwiększone nasładowictwo etykiet i naczyń naszych wyrobów celem
zbytu towarów z tego gatunku, prosimy przy kupowaniu ZWRACAĆ BACZNĄ UWAGĘ
NA ETYKIETY Z NASZĄ FIRMA

T-wo „N. Ł. SZUSTOW i S-wie“.

Telefonem z Warszawy.

(Od własnego korespondenta).

Z komisji ochrony pracy.

Komisja ochrony pracy na wczorajszym posiedzeniu postanowiła wybrać
podkomisję złożoną z 5 członków, która porozumie się z Rządem i uwzględni
tezy, na podstawie których komisja przystąpi do dalszych obrad. Do pod-
komisji weszli następujący posłowie: Rudnicki (Zw. L. N.), Puchałka (Chr. D.),
Rusinek (P. S. L.), Waszkiewicz (N. P. R.), Żuławski (P. P. S.). Następne
zebranie komisji odbędzie się 20 lipca.

Zmiany personalne w urzędach centralnych.

Delegat Ministerjum Skarbu do spraw dewizowych i przewodniczący komi-
sji dewizowej p. Statkiewicz ustąpił. Przewodniczącym komisji dewizowej
mianowano p. Leona Barańskiego, a sprawy generalnej delegatury objął tym-
czasowo p. Dąbrowski.

Ustąpili również z zajmowanych stanowisk szef biura prasy i propagan-
dy Min. Spr. Zagr. p. Targowski, zastępca jego p. Wasowski i dyrektora Pata
p. Górecki.

Świątokradztwo.

W prastarej katedrze gnieźnieńskiej okradziono skarbiec zawierający re-
likwie i zabytki o bezcennej wprost wartości historycznej.

Skradziono relikwie z głową Św. Wojciecha, przedmioty złote i srebrne,
między innymi 7 kielichów złotych i monstrancję wysadzoną 60-ma szafirami.
Sprawców kradzieży dotychczas nie wykryto.

Związek Ludowo - Narod.

KOMUNIKAT

Rozkład zebrań kół dzielnicowych
Zw. Lud.-Nar. m. Wilna.

Koło dz. „Zarzecze“ w sobotę, dn.
14 lipca r. b. o godz. 7 wiecz. w lo-
kalu Domu Ludowego przy ul. Za-
rzeczej Nr 5.

Koło dz. „Nowe Miasto“ w nie-
dzielę, dn. 15 lipca r. b. o godz. 12

po poł w lokalu Domu Serca Jezuso-
wego przy ul. Dobrej Rady Nr 22-24.

Koło dz. „Zwierzyniec“ we czwar-
tek, dn. 19 lipca r. b. o godz. 7 wiecz
w mieszkaniu Nr 4 domu Nr 8 przy
ul. Moniuszki.

Koło dz. „Par. Wsz. Świętych“ w
sobotę dn. 21 lipca r. b. o godz. 7
wiecz. w lokalu Domu Pracy, przy ul.
Św. Stefańskiej Nr 37.

Dzień polityczny.

Wywiad z wicemin Strassburgerem.

RYGA, 11-VII (Pat). Wszystkie pi-
sma ryskie umieszczają wywiad z wi-
ceministrem Strassburgerem, który
przyjął dziennikarzy i oświadczył mię-
dzy innymi, że niezależnie od stosun-
ku swego do Małej Ententy, Polska
nie zmienia stanowiska wobec państw
Bałtyckich. Minister podkreślił, że jak
obecna konferencja tak i poprzednie
mają na celu zbliżenie wzajemne bio-
rących w nich udział państw, utrwa-
lenie pokoju i odbudowę życia ekono-
micznego. Min. Strassburger jest zda-
nia, że samodzielności państw bał-
tyckich w najbliższej przyszłości nie
grozi, jednak wskazane jest zawar-
cie ścisłego sojuszu obronnego dla
uniemożliwienia zakłócenia przez ko-
gokolwiek pokoju. Co do stosunków
polsko litewskich min. Strassburger
wyraził nadzieję zmiany w przyszłości
stosunków na lepsze.

O reformę wyborczą we Włoszech.

RZYM, 11-VII. (Pat). Parlament roz-
począł dziś dyskusję w sprawie refor-
my wyborczej. Przewidują, że refor-
ma zostanie uchwalona, obecnie jed-
nak cała opozycja usposobiona jest
krytycznie względem rządu. W ostat-
nich dniach wyjaśniła się całkowicie
opozycja partii „Popolari“. Z zainte-
resowaniem oczekują tu oświadczenia
rządowego, gdyż całą dyskusję nale-
ży rozumieć jako wielkie debaty po-
lityczne, w których opozycja wypo-
wiada wszystko co ma do zarzucenia o-
becnemu rządowi.

Czego żądają Polacy na Litwie?

W dyskusji nad expose prezesa no-
wego gabinetu litewskiego p. Galwa-
nauskasa, imieniem frakcji polskiej
przemawiał poseł Budzyński. W prze-
mowie tej, którą podaliśmy wczoraj
w zbyt krótkim telegraficznym stresz-
czeniu, oświadczył on, że frakcja pol-
ska w sprawach ogólnopństwowych
będzie popierała usiłowania, które
istotnie będą zadość czyniły koniecz-
nościom państwowym.

W sprawach narodowych Polacy,
jako mniejszość narodowa na Litwie
żądadą, aby skrepowanie, upośledze-
nie i krzywdy, które były dotąd u-
działem Polaków na Litwie, zostały
bezwzględnie usunięte, aby natomiast
zapewniono wszystkim obywatelom
bez różnicy narodowości pełne ko-
rzystanie ze wszystkich praw gwaran-
towanych przez konstytucję.

Naczelnym postulatem Polaków na
Litwie jest żądanie niezwłocznego
przeprowadzenia autonomii narodo-
wej dla ludności polskiej na Litwie,
która to sprawa już zupełnie dojrzała
do załatwienia. Frakcja polska poprze
nowy gabinet pod warunkiem, że zre-
alizuj on niezwłocznie pozytywne
obietnice wobec wszystkich bez wy-
jątku mniejszości narodowych, zawar-
te w expose nowego premiera.

W głosowaniu nad votum zaufa-
nia dla gabinetu, Polacy głosowali z
innymi frakcjami. Za votum zaufania
nie głosowali tylko socjaliści.

Wiadomości telegraficzne

Konferencja w Sinaia.

BUKARESZT 12-VII. Pat. Konfe-
rencja ministrów spraw zagranicznych
państw Małej Ententy otwarta zosta-
nie w Sinaia 28 b. m.

Polsko rumuńska konferencja.

BUKARESZT. 12-VII. Pat. Mini-
ster spraw zagranicznych Duca i po-
seł polski dokonali wczoraj wymiany
dokumentów ratyfikacyjnych polsko-
rumuńskiej konwencji sanitarnej za-
wartej w Warszawie 20 grudnia 1922 r.

Nowy przedstaw. Rosji w Londynie.

MOSKWA. 12 - VII. (A. W.). Ra-
kowskij został mianowany na miejsce
Krasina przedstawicielem pełnomoc-
nym Rosji w Anglii oraz szefem ro-
syjskiej delegacji handlowej w Lon-
dynie.

Biskup wileński na audjencji u
papieża.

RZYM, 11-VII. (Pat). Papież przy-
jął na audjencji biskupa wileńskiego
Matulewicz.

Powitanie metrop. Szeptyckiego.

WARSZAWA, 12-VII. (A.W.) „Rze-
czypospolita“ dowiaduje się że partje
ukraińskie czynią przygotowania do u-
roczystego powitania powracającego
do Lwowa metropolity Szeptyckiego.

Wypadek w Zakopanem.

ZAKOPANE, 11-VII. (A.W.) We
wtorek wieczorem autobus wyciecz-
kowy wiozący 23 osoby, na 21 kilo-
metrze drogi do Morskiego Oka
wskutek nieostrożności szofera sio-
czył się ku Białce, w której przewrócił
się. Wskutek upadku straciły życie 4
osoby mianowicie plk. Hieronim Prze-
piliński, Marja Krobanowa, Irena Ko-
lasińska i Janina Meiksnerówna. Ran-
nych jest kilkanaście osób.

Napad na dyplomatę niemieckiego.

BRUKSELA. 11-VII. Pat. Niemiec-
ki charge d' affaires, który napadnięty
został wczoraj na ulicy, zwrócił się
do Jaspasa z żądaniem zadośćuczyn-
nienia. Jaspas obiecał, że sprawcy za-
machu zostaną ukarani.

Zapas walut obcych.

WARSZAWA, 12-VII. (A.W.) Stan
rachunków w P. K. K. P. wykazuje
że zapas walut obcych od 20-VI do
30-VI wzrósł o 500.000 mk. złotych,
czyli około 5 miliardów mk. polskich.
Suma ta jest jeszcze nieznaczna w po-
równaniu z olbrzymim zapasem walut
obcych na rachunkach zagranicznych
w P. K. K. P. Rachunki te wynoszą
25 miliardów mk. złot., czyli 276 mi-
liardów mk. polsk. W ciągu 10 ostat-
nich dni zapas walut na rachunkach
zagranicznych P. K. K. P. wzrósł o
170 proc.

Projekt podatku majątkowego.

WARSZAWA, 12-VII. (aw) „Gazeta Warszawska” donosi iż we wtorek Komisja Skarbowa Sejmu rozpatrywać będzie nowy projekt podatku majątkowego, opracowany przez Min. Lindego. W tej nowej formie — pisze Gazeta — podatek ten może istotnie stać się podstawą sanacji Skarbu i waluty i stworzyć podwaliny Banku Biletowego. Jak wiadomo, projekt przewiduje wpływ z podatku majątkowego w sumie 1 miliard franków w zlocie.

Jednym z zasadniczych środków na prawy Skarbu jest pobranie podatku majątkowego, z którego wpływ ma posłużyć na pokrycie nadzwyczajnego deficytu w latach 1923, 1924 i 1925, odpowiadającego wydatkom wojskowym, oraz wydatkom na odbudowę kraju.

Projektowany podatek ma charakter jednorazowej daniny majątkowej. Główne jego zasady są następujące:

Podatkowi majątkowemu podlegają zarówno osoby fizyczne jak i prawne. Zwolnione są od podatku osoby, których majątek nieruchomy i ruchomy nie przynosi 2,000 złotych, oraz osoby, których jedynym majątkiem są meble i inne ruchomości, służące do osobistego użytku, o ile ogólna wartość tego rodzaju przedmiotów majątkowych nie przynosi 5,000 złotych.

Przedmiotem podatku jest cały majątek osoby opodatkowanej po potrąceniu długów i ciężarów, według stanu w dniu 1 lipca 1923 roku, oraz wedle wartości z początkiem okresu wymiarowego (1 lipca do 15 września 1923).

Wartość przedmiotów oblicza się według przeciętnej ich wartości obiegowej, przy czem oszacowanie następuje w złotych obliczeniowych.

Ustalenie wartości majątków spółek akcyjnych i komandytowo-akcyjnych ma nastąpić przez oszacowanie ich kapitałów zakładowych na podstawie giełdowego kursu akcji, lub o ile akcje nie są notowane na giełdach urzędowych, na podstawie oszacowania wartości akcji przez komitet w tym celu utworzony przy Ministerstwie Skarbu.

Stopa podatkowa rozpoczyna się od 2 proc. i dochodzi do 10 proc. przy wartości majątku ponad 10000000 złotych.

Podatek majątkowy ma być płatny w pięciu ratach półrocznych: w grudniu 1923 r. w czerwcu i w grudniu 1924 r., oraz w czerwcu i grudniu 1925 r.

Organami wymierzającymi podatek są komisje szacunkowe, przy władzach podatkowych 1-ej instancji; jedynie osobom prawnym, obowiązującym do publicznego składania sprawozdań, podatek wymierzają Izby skarbowe. Ze względu na konieczność przeprowadzenia szacunków w większości wypadków na miejscu, projekt przewiduje utworzenie podkomisji szacunkowych, do których należą zbieranie danych co do wartości majątków i opracowywanie projektów oszacowania. Podkomisje będą tworzone bądź dla poszczególnych odcinków terytorjalnych okręgu wymiarowego, bądź dla poszczególnych kategorii majątków.

Oszacowania majątków i wymiar podatku będą mogły być dokonane dopiero w ciągu roku 1924, przeto projekt ustawy przewiduje pobranie rat zaliczkowych każdej w wysokości 1/3 podatku, prowizorycznie obliczonego od wartości majątku, podanej w zeznaniu przez płatnika. Raty zaliczkowe mają być płacone w terminach płatności podatku tak długo, dopóki płatnik nie otrzyma zawiadomienia o ostatecznym wymiarze podatku, co w zasadzie winno nastąpić przed terminem płatności trzeciej raty (w grudniu 1924 r.).

Wyrównania rat zaliczkowych dokonuje się przy ostatecznym wymiarze podatku.

Odwolania od obliczenia podatku rozstrzygają ostatecznie komisje odwoławcze przy Izbach skarbowych.

Zważywszy, że podatek majątkowy, przypadający od większej własności

Zakończona konferencja polsko-gdańska.

GENEWA, 12 VII. (Pat). Wczoraj zakończono trzydniowe konferencje polsko-gdańskie, które odbywały się w pałacu Ligi Narodów przy współudziale dyrektorów Ligi Narodów Colbana i Hammela, oraz Wysokiego Komisarza. Daleko idące znaczenie w tych konferencjach miała współpraca Sekretariatu Ligi Narodów, którego wyczerpująca opinia o całokształcie spraw polsko-gdańskich znacznie posunęła sprawę naprzód. Przewidywano wszystkie postulaty polskie i ustalono na mocy tej dyskusji wytyczne dalszych rokowań, które mają się odbywać w Gdańsku. W wyniku dyskusji przeprowadzono bilans wszystkich dotychczas nieuregulowanych spraw Polski w Gdańsku, których wykonanie nie może ulegać dalszej zwłoce. W najbliższych tygodniach na podstawie tych wytycznych mają być ukończone przepisy, które wejdą niezwłocznie w życie. Gdyby okazały się jeszcze jakie nieprzewidziane trudności Rada Ligi gotowa jest na najbliższym posiedzeniu zająć się ponownie całokształtem spraw gdańskich, aby problem ten uregulować ostatecznie. Komisarz Pluciński wyjeżdża dziś do Warszawy, aby złożyć rządowi sprawozdanie z nowej fazy stosunków polsko-gdańskich, która to faza pozwala — mieć nadzieję na definitywne załatwienie sprawy wolnego i całkowitego dostępu Polski do morza.

WARSZAWA, 12-VI. (aw). Czwartkowa prasa wieczorna omawia pełny tekst raportu p. Quinones de Leon. „Kurjer Warszawski” i „Gazeta Warszawska” poświęcają tej sprawie wyczerpujące artykuły. „Kurjer Warszawski” stwierdza, na wstępie, iż po zapoznaniu się z tekstem raportu trzeba przyznać, że cel, jaki postanowił sobie Rząd polski, został osiągnięty

handlu akcyjn., nie zawsze będzie mógł być pokryty z dochodów, uzyskanych niezbędnymi kwotami w drodze normalnego kredytu przy obecnym braku środków obiegowych i kapitału ruchomego — byłoby częstokroć niemożliwym, projektuje się płacenie podatku przez właścicieli nieruchomości złotymi listami zastawnymi, a przez spółki akcyjne akcjami tychże spółek.

Zarazem projekt ustawy upoważnia Ministra Skarbu do utworzenia w razie potrzeby specjalnej instytucji kredytu długoterminowego, celem wydawania pożyczek hipotecznych w złotych listach zastawnych w kwotach, niezbędnych dla zapłacenia podatku majątkowego.

Spółki akcyjne mogą uiścić podatek swymi akcjami, co z uwagi na liczne nowe emisje akcji nie powinno nastroczać trudności a w razie potrzeby mogą wypuścić na pokrycie podatku nowe emisje akcji.

Płatnicy, którzy uiszczą pięciokrotną kwotę zaliczki w termin płatności pierwszej raty, korzystają ze zniżki w wysokości 12 proc.; ulga ta dotyczy również jednorazowo wpłaconej reszty należności podatkowej, przypadającej od takich płatników.

Właścicielom nieruchomości miejskich, do których stosuje się ustawa o ochronie lokatorów, a których jedynym majątkiem są nieruchomości miejskie, względnie także uposażenia służbowe, praca najemna lub emerytura — będzie podatek odroczone bez policzenia kar za zwłokę.

Z wystawy chemiczno-farmaceutycznej w Wilnie.

Przemysł chemiczno-farmaceutyczny w Polsce zaczął się samodzielnie rozwijać dopiero po wojnie światowej. Przed wojną bowiem, przemysł ten stał w kraju na dość niskim poziomie. Głównym wytwórcą w zakresie przemysłu chem.-farmaceutycznego były Niemcy, które zalewały swymi produktami szynki Europy, dając konsekwentnie do podboju ekonomicznego świata.

Po wojnie, przeszedłszy okres chaosu, na który nasz przemysł i handel był wogóle narażony, prze-

w takiej mierze, jaka była możliwa do osiągnięcia w tak bardzo trudnych warunkach. Sukces ten staje się wyraźnym zwłaszcza o ile się weźmie pod uwagę że chociaż wysoki Komisarz Mac Donnell i burmistrz Gdańska Sahn w raportach swych stanęli zgodnie na stanowisku, że art. 104 Traktatu Wersalskiego zostaje usunięty i zastąpiony postanowieniami Konwencji, Rada Ligi Narodów poglądu tego nie podzieliła, przeciwnie podkreślając moc obowiązującą art. 104. Co się tyczy uchwały Komisji Genewskiej w stosunku do Wysokiego Komisarza, to i tu ambicje p. Mac Donnell nie zostały uprzedmiotowione gdyż raport stwierdza, iż należałoby sprecyzować pełnomocnictwa wysokiego Komisarza, aby uniknąć pozorów mieszaniny się jego do spraw wewnętrznych Polski.

Autor artykułu, Senator Koskowski kończy słowami: „Można więc dziś śmiało stwierdzić, że wywołane przez Rząd Polski rozprawy gdańskie w Genewie przyczyniły się do wyświetlenia stosunku Ligi Narodów do tej ważnej sprawy. Nie jest to wszystko co być powinno. Ale już sporo. Inna rzecz, czy blika przyszłość nie nasunie konieczności podjęcia innych kroków w tej dziedzinie. „Gazeta Warszawska” omawiając sprawę uchwał genewskich, podobnie jak „Kurjer Warszawski” zwraca uwagę na te same monety, zwłaszcza na stwierdzenie mocy obowiązującej artykułu 104 i na przyznanie słuszności polskiemu punktowi widzenia w sprawach kompetencji wysokiego Komisarza. Na ułożenie się naszych stosunków z Gdańskiem — pisze „Gazeta” — zapatrujemy się optymistycznie. Sądymy bowiem że Rząd wytrwa na raz obranej drodze, na której łączy szczęśliwie umiarkowanie ze stanowczością.

zwija się szybko. Powstaje cały szereg przedsiębiorstw, które są w możności podjąć i udnym zadaniom w dziedzinie finansowej, przemysłowej i handlowej. Okres całkowitego niezależnienia się od przemysłu niemieckiego co prawda jeszcze nie minął, jednakże doszliśmy w dziedzinie przemysłu chem.-farmaceutycznego do dość poważnych rezultatów. Dowodem tego jest łącznie ze Zjazdem internistów polskich, pod kierownictwem prof. J. Muszyńskiego otwarta wystawa chemiczno-farmaceutyczna w naszym mieście.

Znajduje się ona w gmachu uniwersytetu, zajmuje 2 sale. Reprezentacje swoje na wystawę, wystawił niemal wszystkie największe firmy kraju.

Między innymi na największą uwagę zasługują zakłady chemiczne L. Spiessa w Warszawie. Ekspozycje dobrane starannie, bogactwo wystawy i duże zaufanie lekarzy do wytwarzanych preparatów, świadczy, że firma ta nabrała dużego rozmachu i stanowi jedną z podpór naszego w tej dziedzinie przemysłu. Wielkie zainteresowanie wywołał od niedawna przez tę firmę wyrabiany preparat nowoarsenobenzol stosowany przy kile z bardzo dobrym skutkiem, zastępujący neosalvarsan niemiecki. Państwowy instytut epidemiologiczny wystąpił ze szczepionkami cholery, tyfusu, czerwonki i in. Dalej apteka Gessnera w Warszawie wystawiła iniekcje, zakłady Magistra Klawe specyfiki farmaceutyczne, firma „Motor” przetwory galenowe (rośliny lecznicze) i chemiczne. Wilno reprezentowała apteka p. Roskowskiego wystawiając między innymi sennę, wyciąg jądrowy, preparat stojący w związku z doświadczeniami wiedeńskiego prof. Steinach.

Wymienić wreszcie należy staranność wystawy Wschodniego Chemicznego Tow. akc., Chemicznego Pabjanickiego Tow. akc. i zakładów Drobnera w Krakowie — narzędzia chirurgiczne.

Przegląd dorobku naszego na polu przemysłu chemiczno-farmaceutycznego wypadłby w porównaniu z przemysłem zagranicą jeszcze bardzo ubogo, niemniej jednak nadzieję, że następna wystawa da niezbitę świadectwo naszej na tem polu żywotności

Życie ekonomiczne.

G I E Ł D A.

Warszawska giełda urzędowa z dn. 12 VII. Dolary 109,000, marki niem. 0,53, franki belg. 5,500 Przekazy: New York 110000, Berlin 0,55, Londyn 503800, Paryż 6340, Wiedeń 149, Praga 3315, Belgja 5500, Szwajcaria 1957.

Berlińska giełda urzędowa z dn. 12 VII Przekazy: Warszawa 151—154, New York 186532 — 187478, Londyn 857850—862150, Paryż 11152—11188, Wiedeń 266—267, Praga 5665—5694, Belgja 9326—9373, Szwajcaria 32518—32681. Tendencja bardzo mocna.

Gdańska giełda urzędowa z dn. 12-VII marka polska 175—176.

ZURICH, 11-VII. (Pat.) Na Warszawę 0,0040.

Dodatki drożyzniane.

WARSZAWA, 12-VII. (A. W.) Min. Linde oświadczył delegacji urzędników państwowych, że 48 proc. dodatek drożyzniane będzie wypłacony do 15 b. m., zaś obecnie rozważany jest również projekt nowego dodatku.

Popyt w Berlinie na markę polską.

WARSZAWA, 12 VII. (A. W.) Według informacji z Berlina, popyt na markę polską na tamtejszej giełdzie wzrósł bardzo silnie tak, że ze strony urzędowej musiano przystąpić do ostrej repartyjacji marki polskiej. Markę polską przydzielano w ilości 7 proc. istotnego zapotrzebowania.

Ceny w Berlinie.

BERLIN, 11-VII. (A. W.) Cena chleba kartkowego ma być w tych dniach podwyższona z 4,000 na 10,000 mk., białego z 12,000 na 20,000, małych bułek na 800 mk.

Ile powierzchni uprawianej ziemiopłodami mamy w Polsce?

Według otrzymanych przez Główny Urząd Statystyczny do dnia 1 go czerwca b. r. sprawozdań, powierzchnia uprawiona w r. 1923 ważniejszymi ziemiopłodami wynosi według prowizorycznych obliczeń dla całej Polski:

Pszenvca ozima i jara 1027,1 tysięcy hektarów, żyto ozime i jara 4681,4 tys. hektarów, jęczmień ozimy i jary 1200,1 tys. hektarów, owies 2519,2 tys. hektarów, ziemniaki 2283,3 tys. hektarów, buraki cukrowe 143,1 tys. hektarów.

W stosunku do roku ubiegłego powierzchnia pszenicy zmniejszyła się o 27 proc., zaś powierzchnia żyta zwiększyła się o 1,4 proc., jęczmienia — 45 procent, owsa — 4,4 proc., ziemniaków — 2,5 proc., buraków cukrowych 31 proc. Zniżkę powierzchni zasianej wykazuje tylko pszenica na skutek zmniejszenia uprawy w Małopolsce, spowodowanej nieprzyjacięciami warunkami atmosferycznymi w jesieni 1922 r. jednakże w ogólnym bilansie rodzaju zbóż chlebowych fakt ten nie zaważy, gdyż razem powierzchnia tych ostatnich, to jest pszenicy i żyta zatem zwiększyła się o 0,6 procent.

Duże zwiększenie wykazują buraki cukrowe, powierzchnia których w województwie wołyńskim i śląskim podwoiła się zaś warszawskim, łódzkim i lubelskim zwiększyła się o 50 proc. W pozostałych województwach wzrost także jest znaczny.

Cała powierzchnia wymienionych 6-ciu ziemiopłodów w porównaniu z r. 1902 zwiększyła się o 2,4 proc., przytem najznaczniejsze zwiększenie wykazują województwa nowogródzkie 11,4 proc., polskie — 10,7 i wileńskie — 8,1 proc. W stosunku do przeciętnej przedwojennej powierzchni w r. 1923 sześć powyższych ziemiopłodów zajmują 90,7 proc. obszaru. Zupełnie prawie odpowiada przedwojennej powierzchni, powierzchnia obsiana w województwach warszawskim, łódzkim, kieleckim, poznańskim, krakowskim, lwowskim i śląskim (w ostatnim nawet sporo większa), znacznie jeszcze niższa jest w woj. nowogródzk. 71,7 proc. i poleskiem 50,6 procent. Pozostałe województwa wykazują brak do przedwojennej powierzchni tylko 8 — 15 proc.

WIADOMOŚCI BIEŻĄCE.

Urzędowe.

— Z państwowego urzędu pośrednictwa pracy. Z Państwowego Urzędu Pośrednictwa Pracy dowiadujemy się następujących szczegółów: Bezrobocie w chwili obecnej uległo zmniejszeniu. Za przyczyny można uważać zmniejszenie się fali repatriantów która szczególnie w czasie wiosennym była duża i ludzie ci powracający z Rosji w nędzy strasznej, konieczność potrzebować pracy. Wysiłki urzędu w pierwszym rzędzie szły w kierunku umożliwienia repatriantom znalezienia warsztatów pracy i zapobiegnięcia w ten sposób nędzy i bezrobociu. Następnie P. U. P. P. załatwił na terenie wileńskim zupełnie wyczerpująco i pomyślnie sprawę inwalidów poszukujących pracy tak że obecnie na ewidencji Urzędu niema ani jednego inwalidy bezrobotnego. Również w ten sposób załatwiona została sprawa zdemobilizowanych wojskowych którzy mieli pierwszeństwo przy uzyskiwaniu posad. Według danych państwowego urzędu pośrednictwa pracy ilość bezrobotnych na dzień 1.VII wynosi 1036. Bezrobocie najczęściej dotknęło grupę pracowników umysłowych do której zapisane jest 196 bezrobotnych, na drugim miejscu stoi grupa pracowników niefachowych, do której zarejestrowane jest 182 bezrobotnych, na trzecim miejscu stoi grupa metalowców, do której zapisane jest 141 bezrobotnych. W m. czerwc. urząd pośrednictwa pracy umieścił 108 bezrobotnych z różnych grup, przeważnie robotników z zakresu przemysłu drzewnego i budowlanego. Spodziewane są obecnie większe zapotrzebowanie na robotników rolnych, ponieważ rozpoczyna się sezon robót w polu, oraz robotników budowlanych. W porównaniu z miesiącami ubiegłymi z danych Urzędu Pośrednictwa Pracy wynika, że bezrobocie zmniejszyło się. Na przeskodzie znacniejszemu zmniejszeniu się stoi niżka waluty i ciągłe wahania się cen, które uniemożliwiają dojście do skutku umów pomiędzy pracodawcą a robotnikiem. (a.w.)

— Ruch emigracyjny. Jak się dowiadujemy z Państwowego Urzędu Pośrednictwa Pracy, chętnych na wyjazd zagranicę, szczególnie do Stanów Zjednoczonych, Brazylii, Kanady, naogół zgłasza się dość dużo, jednakże bardzo mała ilość ze zgłaszających się może wyjechać, dlatego iż większość z nich nie posiada odpowiednich warunków, a mianowicie stoją temu na przeszkodzie brak pewnej ilości pieniędzy w walucie obcej, które emigrant winien koniecznie posiadać, oraz cały szereg względów natury formalnej. Tylko wyjazd do Francji dla górników, którzy się wykazują odpowiednimi świadectwami może być względnie łatwo uskuteczony. W najbliższym czasie P.U.P.P. spodziewa się większego zapotrzebowania robotników do Francji bez wymagania koniecznych kwalifikacji jak obecnie. (a.w.)

— Pośrednictwo pracy na prowincji. Jak się dowiadujemy w najbliższym czasie przy powiatowych związkach komunalnych zostaną zorganizowane referaty pośrednictwa pracy, jako pierwsza instancja P. U. P. P. Umożliwi to na całym obszarze województwa normowanie spraw pośrednictwa pracy, przez urzędy państwowe. (a.w.)

— Kancelarja Komisarza Rządu powiadamia nas, iż kraczące po mieście pogłoski, jakoby bezpłatne paszporty wydawane będą do pewnego terminu są zupełnie bezpodstawowe, albowiem podania o paszporty i obywatelstwo wolne są raz na zawsze od podatku stemplowego. (b.)

Sprawy miejskie.

— Elektrownia. Z powodu remontu Głównego Kanału Dymowego Elektrownia będzie nieczynną w sobotę dn. 14.VII.23 od godz. 5 rano do godz. 5 po poł.

Z miasta.

— Delegacja Klubu Narodów Odrodzonych w Helsingforsie, której przybycie zapowiadaliśmy wczoraj,

zmiany marszruty. Gości bałtyccy mają pozostac w Polsce tylko 5 dni. Pociąg z Rygt spóźnił się i dlatego goście nie zdążyli przyjechać wczoraj rano do Wilna. Możliwe jednak że spowrotnej drodze wstąpią do Wilna na jeden dzień.

Z życia stowarzyszeń.

— Konkurs. Wydział III Tow. Przyjaciół Nauk w Wilnie ogłasza konkurs na monografię, napisaną w jęz. polskim o przeszłości województwa, powiatu, miasta lub miasteczka na terenie b. W. K. Lit., przyczem, jeśli to będzie monografia miasteczka, musi obejmować całość jego dziejów aż do czasów ostatnich, jeśli zaś województwa, powiatu, czy miasta może zamknąć się w granicach pewnego okresu, nawet—jednego stulecia. Praca zakwalifikowana do odznaczenia zostanie nagrodzona z funduszu przeznaczzonego na ten cel przez p. Euzebiusza Łopacińskiego w wysokości 62 i pół zł. pol. Prace na powyższe tematy należy składać do Wydz. III T. P. Nauk w terminie nie przekraczającym 31.XII 1924 r. (adres: Wilno, Tow. Przyjaciół Nauk, Wydz. III, ul. Lelewela) Pracę należy przesłać opatrzoną godłem, w zamkniętej zaś kopercie osobno toż godło, oraz nazwisko, imię i adres autora. Inne pisma uprasza się o przedruk niniejszego ogłoszenia.

Różne.

— Podziękowanie. Zarząd Koła Biblij. im. T. Z. P. M. Sz. dziękuje niniejszem za dary na rzecz Czytelni im. T. Zana: Bankowi Handlow. Mickiewicza 11, za 50 tys. (zł. w admin. „Dz. Wileński.”), bezimiennemu ofiarodawcy W. P. za 100 tys. i Bankowi Towarzystw Spółdzielczych w Wilnie za 50 tys.

— Wyjaśnienie. W Nr 164 „Dziennika” z dn. 5 b. m. we wzmiance pod tyt „Na skarb narodowy” powiedziano, że młodzi chłopcy z wojskowego związku graficznego przynieśli pół miliona marek na zakup złota i t. d. Obecnie otrzymujemy wyjaśnienie, że ofiarę ową złożył jeden z pracowników Wojskowego Zakładu Graficznego, który to zakład jest instytucją wojskową, a nie żadnym związkiem.

Kronika policyjna.

— W dniu wczorajszym policja aresztowała w Wilnie zawodowego złodzieja Izaaka Korytniańskiego, który przybył z Lit. i Kowieńskiej i był zameldowany w Wilnie na podstawie fałszywanego niemieckiego paszportu. (b.)

Wypadki.

— Dnia 10 b. m. we wsi Kamienska, gm. Małe Soleczniki, między Janem i Kazimierzem Juratowiczami doszło do bójki, w czasie której Kazimierz wyrzucił z rewolweru zranil brata. Kula ugodziła w jamę brzuszną. Stan rannego ciężki Juratowicza odwieziono do szpitala św. Jakóba. (b.)

Teatr, muzyka i sztuka.

— Teatr Polski fascynującą sztuką L. Urwancewa „Wiera Mircewa” zdobył sukces prawdziwy, ściągając coraz liczniej publiczność, oklaskującą z zapałem doskonałych wykonawców z pp. Bohdanska, Jasinska, Kurnakowiczem, Kijowskim, Vorbrodtem, Wyrwicz Wichrowskim na czele. Dziś w dalszym ciągu „Wiera Mircewa”. Wkrótce rozpocznie szereg gościnnych występów świetny artysta i reżyser teatru Rozmaitości w Warszawie Władysław Lenczewski w następujących sztukach: „Djabel” Molnara, „Powrót” (nowość), „Musisz być moją” (nowość).

— Teatr Letni (w ogrodzie po Bernardyńskim) Teatr Letni codziennie gra piękną operetkę Benatzky'ego p. t. „Japonka”, która zaobyla sobie kolosalny sukces na poprzednich przedstawieniach. Publiczność gorąco oklaskuje świetnie zgraną zespół z p. Walerją Dobosz-Markowską na czele. Doskonała ta wodewilka teatrów warszawskich rolę Elzy w „Japonce” zalicza do najlepszych w swym bogatym repertuarze. Rola tytułową gra znana w Wilnie śpiewaczka operowa p. Irena Larar.

— Koncert tańców plastycznych. Pani Helena Łaskiewiczowa zaszczytnie znana kierowniczka szkoły tańców plastycznych, pamiętna Wilnu z zimowych występów swych ze szkołą w „Peer Gyntie” na scenie Teatru Polskiego, organizuje we wtorek dn. 17 lipca Koncert tańców plastycznych i studjum plastyki z udziałem własnym i swych uczennic. Na program poważnego tego spektaklu z dziedziny muzyki i tańca składają się tacy kompozytorzy jak: Grieg, Bach, Verdi, Brahms, Rimskij - Korsakow, Musorgski, Rachmaninow, Skriabin, Werdi, Bach. Wykonane będą walce tańce perskie, tańce egipskie, tańce Szecherezady, gawot, mazurek. Powyższych autorów Koncert odbydzie się w Teatrze Polskim o g. 8 wiecz.

Sądy.

10 lipca Sąd Okręgowy Wileński rozpatrywał sprawę mieszkanki m. Wilna Zofii Szymkowej lat 47 oskarżonej o zabójstwo dwóch osób w celu zysku.

Jak wyjaśniono na przewodzie Sądowym 1916 i 1917, zamieszkała w

przy ul. Zarzecze Szymkową często odwiedzała Helena Butrymowiczówna, zamieszkała we wsi Dziewiniski gm. Ejszyskiej, która nosiła do Wilna na sprzedaż produkty spożywcze i często u niej nocowała; ostatni raz odwiedziła Szymkową Butrymowiczówna w Wielki poniedziałek r 1917, kiedy przyniosła ze sobą większą ilość wiktuałów

W nocy gdy Helena zasnęła, gospodyni jej toporem roztrzaskała jej czaszkę, poczem trup ukryła w składziku, znajdującym się obok jej mieszkania. Widziała to mała dziewczynka Jadzka Szymkówna lat 9-ciu krewna oskarżonej, która po śmierci rodziców była wzięta na wychowanie. Lecz nie powiedziała udając śpiącą. Gdy na wiosnę słońce przygrzało i trup Butrymowiczówny poczał rozkładać się, w domu i na dworze był taki zaduch, iż sąsiadki zaczęły zwracać na to uwagę i często z zapytaniami zwracały się do Jadzi, lecz ta nikomu nic nie mówiła. Nareszcie raz jednego porazdziła Szymkowej wynieść ze składziku zarzyniętą „ciocię”, ponieważ bardzo śmierdzi. Niestety ta rada kosztowała ją bardzo drogo, albowiem Szymkowa, w celu pozbycia się świadka zarzuciła i Jazdę, zaś trupa jej zakopła na strychu koło komina. A gdy ją zapytywano gdzie Jazdia, opowiadała jakoby przyjęto ją do ochrony Serca Jezusowego. Lecz słońce robiło swoje, coraz było cieplej i zaduch rozkładających się trupów stawał się tak nieznośnym iż sąsiedzi zdecydowali powiadomić o tem policję. W czasie odwiedzin policjant zastał w domu tylko dzieci, które zaraz po jego odejściu powiadomiły o tem matkę. Po powrocie Szymkowej do domu sąsiedki zauważyły jak niosła do ustępu zawiniątko wielkości dziecka, poczem pozostawiając niedojedzoną strawę na stole, zabrała dzieci i uciekła na Litwę. Powiadomieni o tem policjanci wydobyli z ustępu trupa Jazdi, oraz po odemknięciu składzika znaleźli trupa Butrymowiczówny.

Szymkowa wróciła do Wilna dopiero w r. 1918 i została aresztowana przez władze niemieckie. Lecz po upływie 4 ch miesięcy była zwolniona przez bolszewików. Poczem znnowu uciekła na Litwę, skąd powróciła w grudniu r 1921, a w maju r. 1922 była aresztowana przez władze polskie i osadzona w więzieniu. Na przewodzie sądowym do winy się nie przyznała. Sąd skazał ją na bezterminowe więzienie z pozbawieniem praw.

Obronę wnosił adw. przysięgły Sopoćko. (b.)

Teatr Letni.

„JAPONKA” operetka w 3-ch aktach R. Benatzky'ego.

Zdawaloby się że po Messalównie która w Bajaderze tak zawojowała Wilno — nietyle może głosem ile grą doskonałą, urodą, wspaniałą postawą, pięknym tańcem i bajecznymi taletkami — niełatwo będzie teraz operetce Teatru Letniego zadowolić naszą publiczność! Tymczasem i na najnowszej „Japonce” teatr bywa pełny a publiczność bawi się doskonale oklaskując z zapałem wykonawców i darząc kwiatami. I słusznie. „Japonka” jest jedną z najładniejszych operetek doby obecnej, o muzyce subtelnej w barwie, zwłaszcza w motywach egzotycznych, ilustrujących charakter tej krainy kwitnącej wiśni i chryzantemy, muzyce miejscami pełnej poezji i słodyczy. Bo jest i drugi rodzaj muzyki w tej operetce: amerykański i ten, jak przystało na muzykę yankesów w charakterze swym jest bardziej brutalny — a przeróżne one stepy, fox-trotty, jazzbands, genry mni-j są już oryginalne i ciekawe. Libretto przytem niepozbawione treści czyni z „Japonki” utwór dający słuchaczowi wszechstronne zadowolenie.

Pozatem powodzenie „Japonce” zapewnią ładny głos wykonawczyni roli tytułowej p. Ireny Larar, który aczkolwiek może jeszcze nieco suow w brzmieniu jest czysty, silny i z łatwością wyrazić umie tak kobiece uczucia jak miłość i dobroć. P. Larar ma bezsprzecznie warunki głosowe na koloraturową śpiewaczkę i przyjdzie czas że koloratura ta ustali się i upewni. Prócz tego dobre warunki zewnętrzne, dużo wdzięku w tańcu a jak specjalnie do „Japonki” typ świetny, rysy i wiotkość postaci japońskiego dziewczęcia, pozwalaj rokować, że z czasem będzie to doskonała przedstawicielka „Madame Butterfly” w operze do której desek

sposobiła się młoda śpiewaczka. Z partnerem swym p. Marjańskim w roli Billa, dobrze usposobionym głosowo tworzyli ześpiewaną, dobraną parę.

Zasłużone laury zbierała też w „Japonce” p. Dobosz-Markowska, przemiła jako Elza, pełna zawsze tupezu, i tego specjalnie urwisowskiego humoru, którym tryska każde jej pojawienie się na scenie, zgrabna w każdym ruchu, rozdokazywana, bawi, śmieje, a swemi przepysznymi minami czaruje. P. Bielicz jak zwykle dotrzymywał jej placu w zreczności, humorze, tańcu i przezabawnej mimice. Zespołu dopełniali pp Dowmuntowie: konsul Braiford i Bessie—pobudzając widownię do wybuchów śmiechu Orkiestra pod batutą p. Kochanowskiego sprawiała się dzielnie. Dekoracje pomysłu E. Kazimierowskiego ładne—zwłaszcza akt II.

A. P.

Ze świata.

Proces Judeta.

Paryż przeżył wielką sensację sądową która mimo upałów gromadziła w pałacu sprawiedliwości tłumy publiczności. Przed sądem stał popularny i ustosunkowany b. redaktor „Eclair'a”. 72 letni Ernest Judet oskarżony o zdradę kraju i stosunki z nieprzyjacielem w czasie wielkiej wojny.

Oskarżenie opierało się głównie no rewelacjach pani Bossard, wręczonych w r. 1918 pułkownikowi Pageot, attache militarnemu ambasady francuskiej w Bernie szwajcarskiej P. Bossard, żona malarza szwajcarskiego a z pochodzenia Francuska, będąc wówczas w stanie rozwodu z mężem, zadenuncjowała swego męża i Judeta, że są zdrajcami Francji na żołdzie Romberga, ambasadora niemieckiego.

Pomiędzy tymi dwoma ludźmi związała się istotnie regularna korespondencja, na której właśnie p. Bossard oparła swoje rewelacje.

Judet bawił do lutego br. w Szwajcaryi i wiedząc o stawianych mu zarzutach nie wracał do kraju. W tym roku dopiero przybył do Paryża i oddał się w ręce władz domagających się procesu.

Rewelacje p. Bossard uzupełnione zostały jeszcze dokumentami znalezionymi w lipcu 1919 roku w archiwach pozostawionych przez Niemców w Brukseli.

Oskarżenie podkreśla, że dokumenty te dowodzą, iż Bossard pod pseudonimem Pilatus otworzył pod koniec 1914 roku konto dla Ernesta Judeta na rachunek rządu niemieckiego. Judet zaofiarował wszystkie swoje siły Niemcom za sumę 200,000 franków.

Obrona Judeta sprowadziła do sądu aż 77 świadków z pośród najwybitniejszych osobistości świata politycznego, wojskowego i publicystycznego.

Proces obfitował w liczne epizody dramatyczne, gdy oskarżony złamany zarzucanymi mu czynami ze łzami w głosie zwracał się do sędziów: „Paniowie ubiegłe lata przeżyłem w okropnej udreće, ja i rodzina nie mieliśmy ani chwili weselszej, niż miłym radością z pobytu wśród kochanych gór. Ale jeżeli wierzycie w Boga, to uwierzcie i w to iż gdy pozwoli mi dożyć i zachować siły bym mógł stanąć przed Wami i oczyścić się z zarzutów, to może też pozwoli mi odzyskać honor. W toku rozprawy wyjaśniło się istotnie wiele z zarzucanych mu czynów, tak, że według doniesień telegraficznych z Paryża sąd przysięgłych 11 głosami ogłosił wyrok uwalniający go, wobec czego Judet wypuszczony został natychmiast z więzienia.

Paryż stracił atrakcję i zaczęła się kankiła może znów jako Landru postara się ożywić opustoszałe mury pałacu sprawiedliwości.

Pamiętajcie o inwalidach Kupujcie u nich papierosy

**Uchodźcy polscy
na Dalekim Wschodzie.**

Jak tragicznym musi być położenie braci naszych, których tragiczne koleje losu zagoniły na Daleki Wschód, wyobrazić sobie można, czytając „podanie”, wystosowane na ręce posta Rzeczypospolitej w Tokio, aby się zajął losem biednych uchodźców w Charbinie. Treść tego „podania” bierzemy z pisma polskiego, wychodzącego na Dalekim Wschodzie, „Tygodnik Polski”. Krwią i łzami pisane słowa przedrukujemy z piórem tego tem skwapliwiej, że nie wierzymy ani na jedną chwilę w to, aby obecny poseł Rzeczypospolitej w Tokio, „politik” z nieprawdziwego zdarzenia, pan Patek, potrafił zorganizować jakąś akcję gwoiłi pospieszenia z pomocą biednym uchodźcom.

Sądźmy, że to zrobi jednak rząd centralny, że zajmie się uchodźcami na Dalekim Wschodzie.

Petycja obywateli Polaków, czasowo zamieszkałych w pasie wyłączeniowym kolei Wschodnio-Chińskiej, zorganizowanych w Polskim Stowarzyszeniu Uchodźców w Charbinie, ma brzmienie następujące:

„My niżej podpisani, w imieniu własnym i tych obywateli, którzy ze względów lokalnych, prosby tej podpisać nie mogą, zwracamy się do Ciebie, Panie Pośle z prośbą o łaskawe rozpatrzenie niniejszego podania i jaknajspieszniejsze przedstawienie takowego Rządowi Najjaśniejszej Rzeczypospolitej Polskiej.

„Był nasz tutaj stać się absolutnie niemożliwym, większość nas nie

może znaleźć choćby najskromniej płatnej pracy, co stawia nas w położenie ludzi ginących, którzy daremnie wołają o ratunek. Stan taki dłużej trwać nie może i nie powinien, gdyż nędza jest tak okropna, że najwytrwalsze jednostki doprowadza do rozpaczy. Przeróżająca statystyka samobójstw z przyczyny pomiennej nędzy stale się wznoszącej, jest smutnym dowodem prawdziwości słów naszych. O obecnym zastojem w przemyśle i handlu, jak również i o tem, że zarząd kolei Wschodnio-Chińskiej nie tylko nie daje pracy Polakom, lecz stale i systematycznie rujnuje nawet tych, którzy od całego szeregu lat uczciwie pełnili swe obowiązki jest niewątpliwie Wasza Eksceleńcja dobrze poinformowany. Położenie jest tem tragiczniejsze, że z powodu nieznajomości języka chińskiego, niskiego stanu kulturalnego mas chińskich ludowych, stałe grasujących band chunchuzkich, oraz nienawiści tak jednych, jak drugich do Europejczyków wogóle, wszelkie poszukiwanie robót, po za obrębem miast, jest również absolutnie wykluczone.

„Jesteśmy więc w położeniu głodnych w obleżonej fortecy. Do Rosji bowiem z powodu panującej tam nędzy, a co gorsza depresji politycznej emigrować nie możemy, tembardziej, iż wielu z nas właśnie uciekło, zaś na przejazd do Polski funduszy żadnych nie posiadamy.

„Czegoż więc możemy się wobec tego stanu rzeczy spodziewać?

„Czterolatnie oczekiwania nasze na repatriację, nietylko okazały się bezowocnymi, lecz nie dały nam nawet pewnej i jasno sformułowanej

odpowiedzi, jakim jest stosunek naszego Rządu do nas, których losy zarzuciły aż na chińskie terytorium. Wyjechali stąd do kraju na koszt państwa ludzie przeważnie zamożni lub średnio zamożni, cała zaś masa ludzi, zagnana w głąb Rosji przeważnie przemocą, która następnie, z biegiem wypadków dostała się aż do Chin, została pozostawiona aż dotąd na łaskę lub niełaskę losu i nie ma nawet przybliżonego pojęcia, czy i kiedy zostanie stąd wywieziona.

„Wojny, jakie nasza ukochana Ojczyzna zmuszona była prowadzić w obronie swych granic, dobro której sfery rządzące winny być mieć przedewszystkiem na względzie, nakazywały nam cierpliwie oczekiwać tej upragnionej chwili, kiedy i nasza sprawa pomyślnie załatwiona zostanie.

„Obecnie jednak nieznośne warunki naszego bytu, brak szkół polskich dla dzieci Polaków mieszkających poza obrębem Charbinia, rozpacz tych rodziców którzy ratując dzieci przed głodem wysłały takowe do Polski, tęsknota i rozpaczliwy stan umysłów obywateli, którzy pragną nadzwyczajnie wysiłki celem uzyskania pracy i chleba, składają nas do prośby, do błagania Waszej Eksceleńcji, o przesłanie naszego niniejszego podania do stóp Matki naszej Ojczyzny, aby zmłowała się nad nami i dała nam możliwość jak najprędszego powrotu do Ziemi Rodzinnej”.

Podpisy: Podpisało 210 osób.

**OFIARY
Złożone w Adm. „Dzien. Wileńsk.”**

- Na Skarb Narodowy.**
Świadoszcza 5 rubli złotem, Chlistunow Piotr 1:0000 mk., Żomowska Maria 5 rubli złotem, Golosowicz Adoif 10 rubli złotem, dr. Edmund Maciulewicz 100.00 mk.
- Na biedną chorą.**
Krzynkowski Tadeusz 200.00 mk.
- Na żłobek im. Maryi.**
Kulesinski Bolesław i porucz. Butkiewicz 13700 mk., Henryk Łopaciński 20000.
- Na Związek Lud.-Narodowy.**
A. W. 50000 mk.
- Na internat dla sierot wojennych P. Ż. P.**
Kupiec Godel Cyryński, jako dobro wo na ofiarą za przyspieszenie reklamacji 300.00 mk.
- Na dom Serca Jezusowego.**
Henryk Łopaciński 20000 mk.
- Na Zgromadzenie Św. Wincentego a Paule I konferencja.**
Henryk Łopaciński 20000 mk.
- Na żłobek Dzieciątka Jezus.**
Domżał 35000 mk.

Teatr Polski (Lutnia).
Dziś
Wiera Mircewa
L. Urwancowa.
Sprawa kryminalna w 4 aktach.
Początek o g. 8 w.
We wtorek 17 VII koncert tańców plastycznych H. Kaszkiewiczowej.

Teatr Letni (Ogród Bernardyński)
Dziś
„Japonka”
opera Benatzky'ego.
Występy p. Dobosz-Markowskiej i Larar.
Początek o g. 8 w.

Kino Teatr „**HELIOS**”
ul. Wileńska 38.

Dziś premiera.

1) STRZEŻ SIĘ KOBIEĆ dramatu w 6 akt z udziałem Ogi Limbury, Marji del Shar i Artura Somlay.
2) Pobyt Rumuńskiej Pary Królewskiej w Polsce: 1) Przyjazd, 2) Powitanie, 3) W drodze do Łazienek, 4) Udekorowanie króla orderem „Virtuti Militari” przez marszałka Piłsudskiego, 5) Przegląd wojsk w Mokotowie, 6) Para królewska w rozmowie z marszałkiem Piłsudskim, 7) Na wyścigach, 8) Uroczyste przyjęcie w Ratuszu, 9) Manewry w Rembertowie 10) Przyjazd do Krakowa, 11) Przywitanie w Barbakanie, 12) Zwiedzanie Wawelu.

Kino-Teatr „**Polonia**”
Mickiewicza 22. Dyr. G. Slepjan.

Dziś

Wilno w podziw i uwielbienie. Wreszcie da się ujrzeć małego czarodzieja 5 letniego Jackie Soogana w wy. marzonym, pięknym, uczucia pełnym dramacie w 5-ciu akt. p. t

„**My Boy**” — „**Złoty Chłopak**”
który wyciska łyzy, się je uśmiechy, bawi, rozbraja i zdumiewa.

Kino Teatr „**Piccadilly**”
ul. Wielka

Dziś

Wszeczeńświatowej sławy arcydzieło. Koryfeusz Ekranu BERNARD GOE TZKE HEMNI WEISE, LIDJA POTOCKA i MARJA LEJKO pod kierown. sł. polskiego reż. Dmitra Buchwickiego w życ. dr. z za kulis półśw. w 6 w. akt.

Gniazdo miłości
ANITA JO

Niezwykła wystawa. Wspaniały balet Najnowsze mody Paryża. Psychologiczna treść.



**Uwagze Gospodyń!
KUNEROL**
najlepszy tłuszcz roślinny ukazał się znowu w sprzedaży.

Przedstawiciel: Sp. Akc. LAMBERT & KRZYSIAK, Warszawa Niecała 8.

PRZETARG.

Szefostwo Inżynierji i Saperów D.O.K. III w Grodnie ogłasza na dzień 30 lipca b.r. na godz. 12 tą przetarg na następujące roboty budowlane:

- 1) Odbudwa obiektu na magazyny Intendenckie w Wilnie ogólnej powierzchni zabudowania 17.550 metrów kwadratowych konstrukcji żelbetonowej.
 - 2) Budowa obiektu parterowego murewanego na biura Zakładu Gospodarczego w Wilnie.
 - 3) Odbudowa i remont kapitalny dwóch budynków koszarowych Nr. 19 i 22 Rej. Zakładu Gospodarczego w Wilnie.
 - 4) Rozbiórka pozostałych i niezdalnych do odbudowy rumowisk z wydobyciem zdolnego materiału budowlanego w Rejonowym Zakładzie Gospodarczym Wilno.
- Wszelkie bliższe wyjaśnienia, warunki ogólne, szczegółowe i techniczne, plany i kyszortorys słupe można otrzymać do wglądu w Kierownictwie Rejonowym Inż. i Sap. Wilno, ul. Arsenalska 5, pokój Kancelarii w godz. od 0-ej do 13-ej, względnie nabyć tamże za zwrotem kosztów.
- Oferty na każdą robotę oddzielnie należy ostemplowane i opieczętowane winne być złożone przed godziną 12-tą dnia 30 lipca 1923 r. w Kierownictwie Rejonu Inżynierji i Saperów Wilno, ul. Arsenalska 5, pokój Nr. 2, gdzie odbędzie się również przetarg.

Szefostwo Inżynierji i Saperów
D. O. K. III Grodno.
Nr. 373/8. Inż. A. B.

Dr. J. Bernsztejn
Choroby skórne, weneryczne, syfilis i moczopłciowe
Przyjmuje 9-1 pp. i 4-8 w.
Ul. Mickiewicza 28-5.

Dr. Wołodźko
ordynator szpitala Sawicz, powrócił i przyjmuje od 12 do 2 i 5 do 6. Specj. choroby weneryczne i skórne.

Dr. Leon Ginsberg
Choroby weneryczne, syfilis i skórne. Ul. Trocka 3 róg Wileńskiej. Tel. 352 od 9-1 i 4-7.

Dr medycyny B. SZYRWINDT,
Choroby: skórne, weneryczne, syfilis.
Wielka 19 10-1 i 4-7.

Akuszerka z Warszawy udziela porad ciężarnym. Przyjmuje od 9-ej rano do 7 wiecz. Mickiewicza 46-6.

Zgubione w 1917 r. kwity listów zastawnych Wil. Banku Ziemskiego na sumę 6000 rb (6 biletów wart. każdy 1000 rb.) na im. Bronisława syna Juliana Jankowskiego uleważnia się. Majątek Grynciszki, gm. Podbrzeskiej, z. Wileńskiej.

Miłosierdziu Czytelników naszych polecamy bardzo **biedną wdowę** znajdującą się w krytycznych warunkach materialnych z 2-ga dziećmi poważnie choremi. Datki dla „Biednej z 2-giem Dzieci” przyjmuje Administr. „Dz. Wil.”

Dokt. med. D. Zeldowicz z Moskwy przyjmuje od g. 10-1 i 5-8 spec. weneryczne, moczopłciowe, syfilis i skórne. Ul. Mickiewicza (b. S to Jerska) Nr. 24.

Kobieta-lekarz Dr. Szwarz-Zeldowicz
Przyjcie: 12 i pół - 2 i 3 - 5. Choroby kobiece oraz spec. weneryczne, moczopłciowe, syfilis i skórne.
Ul. Mickiewicza (b. S to Jerska) Nr. 24.

Stenografji
drogą korespondencyjną wyucza, Instytut Stenograficzny, Warszawa, Krucza 26. Ż-dać informacj.

Do sprzedania dom drewniany z placem. Sublicz 58. O warunkach do-wiedzieć się: Piłsudskiego 10, m. 9 od godz. 2 i pół do 5 po poł.

Stadnik
rasowy Czerwono - Polskiej rasy do sprzedania dowiedzieć się od 1 - 2, ul. Mickiewicza 28 m. 2.

Kupujemy
wszelką ilość nasion koni-czyni białej, po wysokiej cenie „PLON”, Portowa 6 c.

PLANY sprzedają i kopiuje geometra **W. Dąbrowski** ul. Mostowa 16.

Saletre Chilijską dla ogro-dów otrzymano w St. Lepie Rolniczym, Wielka 15 (Szwarcoww 1).

Sprzedaje się **folwark** 30 dzies., 4 wiorsty, las, łąki, pole, rzeka. Wiadomość Tow. Akc. „Locoloy”, Mickiewicza 42.

Młody intelig. człowiek (zaw. technik) poszukuje jakiegokolwiek posady Łaskawe oferty do redakcji „Dziennika Wileńskiego” dla N. S.

Sprzedaje się plac w miasteczku Podbrodzie przy ul. Święciańskiej 12.

Fortepjan sprzedaje. M.cki. ul. Wil. 22-4

Kosy

w-dużym wyborze po cenach fabrycznych poleca „Zrzeszenie Pracy” Mostowa 9. kooperatywom, spółkom i hurtowniom znaczne ustępstwa. Zgub. wojskową książeczkę 24/V z r. 1897 na imię Zygmunta Filmmonowicza oraz kartę mobilizacyjną, u-nieważnia się.

Ważne dla Pań!
przerabiam damskie kapelusze oraz przyjmuję obstalunki. Czystość pa a y damskie b męskie. Wykonane e szybkie i sumienne. Cena przystępna. Ul. Żeligowskiego 5, m. 27, od 9-2 i od 4-6.

DRUKARNIA „ZORZA”
WILNO, WILEŃSKA 15.
PRZYJMUJE ZAMOWIENIA NA WSZELKIE ROBOTY WZAKRES DRUKARSTWA WCHODZĄCE. Wykonanie szybkie i staranne...

AKADEMICKIE BIURO OGŁOSZEŃ, PODAŃ, TŁUMACZEŃ i PRZEPISYWAŃ
PRZY **AKADEN. SPÓŁOZ. WTW.**
CENTRALA
Ul. Wielka 54. TELEF. 104.